

Palester Roman (1907-1989)

Polski kompozytor i intelektualista, który ponad połowę życia spędził na emigracji

Roman Palester urodził się 28 grudnia 1907 roku w Śniatynie, małym miasteczku na Podolu, w rodzinie lekarza powiatowego Henryka Palestra i jego żony Matyldy. Najmłodsze lata spędził jednak w Turce nad Stryjem, gdzie w wieku siedmiu lat rozpoczął naukę gry na fortepianie. Edukację ogólną i w zakresie muzyki kontynuował w Cieplicach, gdzie po wybuchu I wojny światowej zamieszkał wraz z matką (ojciec został wcielony do służby medycznej armii austriackiej), potem w Zakopanem, aż wreszcie – po śmierci matki w 1919 roku – w Krakowie. W 1921 roku wraz z ojcem przeniósł się do Lwowa, gdzie rozpoczął studia w zakresie fortepianu i harmonii w Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Po zdaniu matury w 1925 roku przeniósł się do Warszawy, gdzie pracował wówczas jego ojciec. Wstąpił na Uniwersytet Warszawski, by studiować historię sztuki, a w 1928 roku rozpoczął naukę u Kazimierza Sikorskiego w Konserwatorium Warszawskim. Rok później powstała pierwsza jego znana kompozycja – zaginiona dziś *Sonatina* na skrzypce i wiolonczelę. Młody Palester nie stronił od pisania muzyki użytkowej: w latach 30. pisał zarówno muzykę do słuchowisk radiowych, jak do sztuk teatralnych. Prawdziwą rozpoznawalność przyniosła mu jednak muzyka do pierwszych polskich filmów dźwiękowych. Jego autonomiczna kariera kompozytorska również świetnie się rozwijała – już w 1931 roku *Muzykę symfoniczną* Palestra zakwalifikowano na IX Festiwal Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. Także inne dzieła z tego czasu (np. *Symfonia dziecięca*, *Mała uwertura*, *Taniec z Osmołody*) przyniosły Palestrowi sporą popularność i międzynarodowe uznanie (złoty medal na Wystawie Światowej w Paryżu w 1937 roku zdobył jego balet *Pieśń o ziemi*). W tym czasie Palester działał też aktywnie na rzecz polskiego środowiska muzycznego i publikował artykuły w czasopismach muzycznych.

Po wybuchu II wojny światowej kompozytor podejmował się wielu różnych prac zarobkowych, m.in. grał w warszawskim lokalu „Gastronomia”. Gdy jednak podczas obławy w 1940 roku został aresztowany i osadzony na Pawiaku, skąd wielkim wysiłkiem wydostali go przyjaciele, postanowił wyjechać z Warszawy. Zatrzymał się w Jędrzejowie, u rodziny Przypkowskich, z którą od czasu dzieciństwa łączyły go serdeczne relacje. Ukończył wówczas m.in. [Koncert skrzypcowy](#), *II Kwartet smyczkowy*, *Sonatę* na dwoje skrzypiec i fortepian. W 1942 roku ożenił się z Barbarą Podoską, której w prezencie ślubnym podarował sielankę pt. *Kołacze* do tekstu Szymona Szymonowica. Resztę czasu okupacji państwo Palestrowie spędzili głównie u rodziny żony pod Krakowem, gdzie ukończony został m.in. [III Kwartet smyczkowy](#) oraz [Polonezy Michała Kleofasa Ogińskiego](#) na orkiestrę kameralną. Podczas wojny Palester stracił ojca i przyrodniego brata, a jego warszawskie mieszkanie spłonęło wraz z rękopisami wielu dzieł.

W 1945 roku Palester zamieszkał w Krakowie, gdzie zaangażował się w odbudowę polskiego życia muzycznego. W pierwszych powojennych latach jego muzyka często rozbrzmiewała na estradach koncertowych w Polsce i za granicą, kompozytor powrócił także do pisania muzyki dla kina i opracował muzycznie m.in. słynne *Zakazane piosenki* w reżyserii Leonarda Buczkowskiego. W 1947 roku Palester wyjechał wraz z żoną na placówkę do Paryża, początkowo bez zamiaru emigracji. Jednak decyzja władz odmawiająca mu przekazywania tantiem z konta ZAiKS, wstrzymanie wydań jego utworów przez PWM oraz coraz gorsza atmosfera polityczna wpłynęły na niełatwą decyzję o zerwaniu więzi z rodzimymi instytucjami muzycznymi. W konsekwencji został skreślony z listy członków Związku Kompozytorów Polskich, a jego dzieła objęte zakazem wykonania.

Gdy w 1952 roku powstała polska sekcja Radia „Wolna Europa”, Palester przeniósł się do Monachium i objął kierownictwo działu kulturalnego tej rozgłośni, które sprawował przez kolejne dwadzieścia lat. Prowadził cykle audycji, rozmaite dyskusje, prezentował współczesne wydarzenia muzyczne i komentował życie muzyczne w kraju. Nie zaprzestał jednak komponować: w okresie monachijskim powstały m.in. *IV Symfonia* (1948–52), *Passacaglia* na orkiestrę (1953), [Varianty](#) na 2 fortepiany (1964) oraz uznawana za najważniejszego jego dzieło opera (dokładnie „akcja sceniczna”) [Śmierć Don Juana](#) (1951–61), za którą dostał pierwszą nagrodę na konkursie włoskiej sekcji Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej.

Po przejściu na emeryturę Palestrowie wrócili do Paryża. W 1977 roku anulowano zakaz wykonywania jego twórczości w Polsce i utwory kompozytora znów zaczęły się pojawiać na rodzimych estradach. Na przykład na „Warszawskiej Jesieni” 1979 roku miało miejsce prawykonanie [Koncertu](#) na altówkę i orkiestrę, dzieła które stanowi świetny przykład jego dojrzałego indywidualnego stylu, syntetyzującego tradycję i awangardę. Z kolei w 1981 roku anulowana została decyzja o skreśleniu Palestra z listy członków ZKP. W roku 1983, po ponad trzydziestu latach nieobecności, kompozytor przyjechał do

Polski. W Krakowie zostało wówczas prawykonane jego [Te Deum \(Hymnus pro gratiarum actione\)](#) dedykowane Janowi Pawłowi II. Palestra powitano bardzo ciepło – publiczność zgotowała mu owacje na stojąco, zorganizowano też spotkanie ze słuchaczami koncertu.

W tym samym roku zmarła żona kompozytora, który po tej stracie nigdy już nie odzyskał pełni sił i duchowej równowagi. Komponował niewiele, raczej porządkował i przeredagowywał swoje dawne partytury. Zmarł 25 sierpnia 1989 roku w swoim paryskim mieszkaniu przy ulicy Chardon-Lagache 46-48. Został pochowany na Cmentarzu Polskim w Montmorency pod Paryżem, gdzie spoczywają także Julian Ursyn Niemcewicz i Cyprian Kamil Norwid.

dr hab. Iwona Lindstedt

Ciekawostki

Spośród muzyki filmowej Romana Palestra największą sławą i popularnością cieszy się po dziś dzień piosenka *Baby, ach te baby* do słów Jerzego Nela śpiewana przez Eugeniusza Bodo w filmie *Zabawka* (1933). Mało kto jednak wie, że do tego filmu skomponował Palester jeszcze dwie inne piosenki – tango *Nie mówmy o tem więcej* i slow-fox *To mi wystarczy* – które sława *Bab* całkowicie przyćmiła.

Pierwszymi fascynacjami muzycznymi Palestra były utwory, które znalazł w uproszczonych wersjach na kartach *Szkoły na fortepian* Gustawa Damma: *Pieśń do gwiazdyz Tannhäusera* i *Marsz weselny z Lohengrina* Wagnera, *Sceny dziecięce* Schumanna, *Dla Elizy* Jak wspominał: „Te utwory wydały mi się ósmym cudem świata, tyle, że niestety nie mogłem niczego porządnie wygrać i przeważnie ograniczałem się do wystukiwania poszczególnych nut [...] jednym palcem. W sumie jednak gra na fortepianie przewyższała nieskończenie wszystkie moje zabawki. Postanowiłem, że będę całe życie grać na fortepianie. Później mi to przeszło – na szczęście!”